

Sygn. akt V W 3132/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 maja 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca SSR Klaudia Milek

Protokolant: Beata Lechowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 22 stycznia 2014 r. i 20 maja 2014 r., sprawy przeciwko D. J. s. A. i W. z domu Z. ur. (...) w P.

obwinionego o to że:

W dniu 25.01.2013 r. w W. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży art. spożywczych w postaci konserw rybnych , śmietany wiejskiej oraz margaryny w pudełku i mat bambusowych o łącznej wartości 101 zł na szkodę E. M.,

tj. za wykroczenie z art. 119 § 1 Kodeksu Wykroczeń

orzeka

1) Obwinionego D. J. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu , na podstawie art. 119 par 1 kw w zw z art. 17 par 2 kw odstępuje od wymierzenia kary wobec obwinionego .

2) Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Ł. K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem obrony z urzędu.

3) Zwalnia obwinionego od opłaty , koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt V W 3132/13

UZASADNIENIE

D. J. został obwiniony o to, że w dniu 25.01.2013 r. w W. prz ul. (...) usiłował dokonać kradzieży art. spożywczych w postaci konserw rybnych, śmietany wiejskiej oraz margaryny w pudełku i mat bambusowych o łącznej wartości 101 zł na szkodę E. M., tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Wyrokiem nakazowym z dnia 30 kwietnia 2013 r. tut. Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 zł, obciążając również obwinionego kosztami postępowania. Od powyższego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie i ujawnionego na rozprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Oskarżycielka posiłkowa E. M. mieszka w W., w domu położonym przy ul. (...). Teren podwórka otaczającego dom jest ogrodzony. Do budynku przylega drewniana komórka, która na codzień pozostaje otwarta – klucz włożony jest w zamek w drzwiach komórki. W przedmiotowej komórce E. M. przechowuje żywność.

W dniu 20 stycznia 2013 r. oskarżycielka posiłkowa udała się na bazar (...) znajdujący się w dzielnicy W.. Do domu odprowadził ją znany jej wcześniej obwiniony D. J., który pomógł oskarżycielce w niesieniu należących do niej rzeczy. E. M. zaprosiła obwinionego do domu na herbatę, a obwiniony skorzystał z zaproszenia.

W dniu 25 stycznia 2013 r. około godziny 23.00. oskarżycielka posiłkowa wyszła na zewnątrz domu i zobaczyła, że obwiniony, trzymając w ręku wiadro, ucieka z jej podwórka. Mimo późnej pory i panujących na zewnątrz ciemności oskarżycielka posiłkowa rozpoznała obwinionego, gdyż obok jej domu znajduje się lampa i teren podwórka pozostawał oświetlony. Gdy oskarżycielka zobaczyła obwinionego, zaczęła głośno krzyżeć. Obwiniony przestraszony krzykiem oskarżycielki, rzucił na ziemię trzymane przez siebie wiadro, przeskoczył przez bramę ogradzającą podwórko oskarżycielki i zbiegł z miejsca zdarzenia. Po ucieczce obwinionego oskarżycielka posiłkowa stwierdziła, że w porzuconym przez obwinionego wiadrze znajdowały się produkty spożywcze w postaci konserw rybnych, śmietany wiejskiej oraz margaryny w pudełku, a także maty bambusowe. Wszystkie wymienione przedmioty przechowywane były przez oskarżycielkę w komórce przylegającej do jej domu. Komórka ta w dniu 25 stycznia 2013 r. pozostawała otwarta. Po opisanym wyżej zdarzeniu oskarżycielka posprzątała komórkę, w której panował nieład, a porzucone przez obwinionego produkty spożywcze zabrała do domu.

Stan psychiczny obwinionego w czasie dokonania zarzucanego mu czynu w znacznym stopniu ograniczał jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a to ze względu na organiczne uszkodzenia mózgu, skutkujące gorszą kontrolą zachowań impulsywnych oraz małą elastycznością myślenia oraz lekkie upośledzenie umysłowe, występujące u obwinionego, zmniejszające zdolność krytycznej oceny sytuacji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 63-64), zeznań świadka E. M. (k. 2-3, k. 80-81), protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1) oraz opinii sądowno – psychiatrycznej (k. 81).

Obwiniony D. J. ma 48 lat, nie posiada zawodu, jest wdowcem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Obwiniony utrzymuje się z renty, która wynosi ok. 600 zł. W przeszłości był już karany za kradzież. Obwiniony od wielu lat leczy się psychiatrycznie; jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim, nadto występują u niego organiczne zaburzenia osobowości oraz organiczne zaburzenia psychotyczne.

Obwiniony nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zna oskarżycielkę posiłkową oraz potwierdził, że był u niej w domu, jednak było to krótkie spotkanie. Obwiniony stanowczo zaprzeczył, jakoby usiłował cokolwiek ukraść oskarżycielce posiłkowej (k. 63-64).

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego – w zakresie, w jakim przyznał on, że zna oskarżycielkę posiłkową oraz złożył wizytę w jej domu. Wyjaśnienia obwinionego w tej części korespondują z zeznaniami E. M. i brak podstaw, aby odmówić im wiarygodności. W pozostałym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za niewiarygodne, gdyż są one sprzeczne z zeznaniami oskarżycielki posiłkowej, które z kolei Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy z powodów, o których mowa poniżej. Należy zauważyć, że obwiniony ma prawo do obrony i składania wyjaśnień o dowolnej treści, ale jego wyjaśnienia podlegają ocenie na podstawie takich samych kryteriów, jak inne dowody. W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez obwinionego są jedynie wyrazem przyjętej przez niego linii obrony, ale wobec ich sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym nie sposób uznać, że znajdują odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. M. (k. 2-3, k. 80-81). Świadek w toku postępowania zeznawała w sposób konsekwentny i spójny wewnętrznie i brak jest podstaw, aby jej zeznaniom odmówić wiarygodności.

Zastrzeżeń Sądu nie wzbudził również protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1). Dokument ten został sporządzony przez powołany do tego podmiot, w sposób przewidziany prawem i korzysta z domniemania autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nim oświadczeń - Sąd nie znalazł podstaw, aby poddać w wątpliwość jego wiarygodność. Nie kwestionowały go także strony.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności opinię sądowo – psychiatryczną, sporządzoną na okoliczność, czy w chwili czynu obwiniony mógł rozpoznać jego znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem, ewentualnie czy zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona oraz czy poczytalność obwinionego w chwili czynu budzi wątpliwości (k. 44-49). Opinia nie wzbudziła wątpliwości Sądu, strony także jej nie kwestionowały. Biegły w sposób jasny i nie pozostawiający wątpliwości wypowiedział się co do okoliczności będących przedmiotem opinii. Nie sposób dopatrzeć się w opinii niespójności czy braku logiki. Brak także podstaw, aby zakwestionować kwalifikacje i wiedzę biegłego, który ją sporządził. Wszystkie te czynniki sprawiły, że Sąd uznał przedmiotową opinię za pełnowartościowy dowód.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 119 § 1 k.w. kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza ¼ minimalnego wynagrodzenia, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu, usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo są karalne. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że obwiniony dokonał zarzucanego mu czynu. Obwiniony wszedł bowiem na podwórko oskarżycielki posiłkowej, a następnie w celu przywłaszczenia dokonał z wnętrza komórki przylegającej do domu oskarżycielki zaboru należących do niej produktów spożywczych oraz mat bambusowych. Obwiniony nie dokonał jednak zamierzonego przez siebie celu, gdyż na skutek krzyków oskarżycielki, która w tym momencie wyszła z domu, porzucił zabrane przez siebie przedmioty. Wartość przedmiotów, które obwiniony usiłował ukraść, wynosiła 101 zł. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zasadnym będzie odstąpienie od wymierzenia kary wobec obwinionego. Zgodnie z art. 17 § 2 k.w. jeżeli w czasie popełnienia wykroczenia zdolność rozpoznawania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, można odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. Nie ulega wątpliwości, że ze względu na lekkie upośledzenie umysłowe, zmniejszające zdolność krytycznej oceny sytuacji oraz organiczne uszkodzenie mózgu, skutkujące gorszą kontrolą zachowań impulsywnych oraz małą elastycznością myślenia w chwili popełnienia wykroczenia zdolność obwinionego do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona. Wniosek ten w sposób jasny i nie pozostawiający wątpliwości został sformułowany w sporządzonej przez biegłego opinii sądowo – psychiatrycznej. Sąd bez zastrzeżeń uznał przedmiotową opinię za pełnowartościowy materiał dowodowy z powodów, o których mowa wyżej i nie ma potrzeby ponownego przytaczania w tym miejscu motywów, które legły u podłoża oceny dokonanej przez Sąd. W tej sytuacji Sąd, wobec zaistnienia przesłanki określonej w art. 17 § 2 k.w., zdecydował o odstąpieniu od wymierzenia kary wobec obwinionego, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

W pkt 2 wyroku Sąd zasądził na rzecz obrońcy obwinionego, ustanowionego z urzędu, kwotę 180 zł, powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów obrony. Kwota wynagrodzenia należna obrońcy obwinionego została ustalona na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

W pkt 3 wyroku Sąd postanowił zwolnić obwinionego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Stosownie do treści art. 624 § 1 k.p.k., który ma zastosowanie w niniejszej sprawie na mocy art. 119 k.w., sąd może zwolnić obwinionego w całości lub w części od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych m. in. wtedy, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zachodzi przesłanka określona w wymienionym przepisie, bowiem obwiniony utrzymuje się z renty wynoszącej zaledwie 600 zł miesięcznie i nie posiada żadnego majątku.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.